



# GAZETA Potudniowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZYCH  
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

CZWARTEK, 11.XII.1980 R. ◆ NR 269 (10080) ROK XXXII ◆ CENA 1 ZŁ ◆ WYD. A.

## Wystąpienie Leonida Breżniewa w Indiach

## Zatoka Perska i Ocean Indyjski — sferą pokoju Podpisanie dokumentów radziecko-indyjskich

**DELHI (PAP).** W środę w pałacu prezydenckim w stolicy Indii podpisane zostały dokumenty radziecko-indyjskie. Pod wspólną deklaracją podpisy złożyli przywódca ZSRR LEONID BREŻNIEW i premier Indii INDIRA GANDHI.

Leonid Breżniew i Indira Gandhi podpisali także porozumienie o współpracy gospodarczej i technicznej. Zawarł również porozumienie handlowe na lata 1981—1985, porozumienie o wymianie w dziedzinie kultury, nauki i oświaty na lata 1981—1982 oraz o współpracy kinematografii obu krajów.

spotkanie Leonida Breżniewa z Indirą Gandhi. W atmosferze przyjaźni dokonano wymiany poglądów na szereg problemów międzynarodowych, stanowiących przedmiot zainteresowania obu stron.

Leonid Breżniew wydal w środę obiad na cześć premiera Indii Indiry Gandhi.

Leonid Breżniew i Indira Gandhi wygłosili przemówienia.

**DELHI (PAP).** Przekazując serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia od Rady Najwyższej ZSRR i wszystkich obywateli swego kraju Leonid Breżniew podkreślił, że przyjaźń między ZSRR a Indiami jest wspólną zdobyczą obu wielkich narodów, stonkski między nimi wytrzymała próba czasu i stały się istotnym czynnikiem umocnienia pokoju w Azji, a także poza jej obrębem.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Kosmonauci wrócili na Ziemię

**MOSKWA (PAP), 10 grudnia** br. o godz. 12 min. 26 czasu moskiewskiego, po pomyślnym wykonaniu programu lotu, kosmonauci Leonid Kizim, Oleg Makarow i Giennadij Striekalow powrócili na Ziemię.

W ustalonym terminie transportowy statek „Sojuz T-3” odłączył się od stacji orbitalnej „Salut-6” i po wyhamowaniu i sterowanym wejściu w atmosferę lądował miękko na ziemi.

Ładownik „Sojuz T-3” osiadł w rejonie zachodnim w odległości 130 km na wschód od Dżekazganu. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Podczas 13-dniowego lotu sprawdzono systemy pokładowe i elementy konstrukcji udoskonalonego statku transportowego „Sojuz-3” w różnych warunkach lotu autonomicznego.

# Z rąk króla Szwecji Karola XVI Gustawa CZESŁAW MIŁOSZ otrzymał Nagrodę Nobla

## Sekretarz Akademii Szwedzkiej: „Nigdy nie zerwał związków z życiem swego kraju“

10 bm. w wielkiej sali filharmonii sztokholmskiej odbyła się uroczystość wręczenia tegorocznych Nagród Nobla. Nagrodę w dziedzinie literatury przyjął z rąk króla Szwecji, Karola XVI Gustawa, CZESŁAW MIŁOSZ.

Ceremonia wręczenia, już 70 z kolei, przebiegała jak zawsze w podniosłym nastroju i bogatej oprawie. Dziesięciu laureatów nagród, ich rodziny oraz ponad 1700 zaproszonych gości wysiuchało przemówienia powitalnego, które wygłosił przewodniczący Komitetu Nobla, prof. Sune Bergstrom. Następnie członkowie komitetu przedstawili kolejno laureatów i ich dorobek. Akt wręczenia nagrody w każdej z 5 dziedzin (fizyki, chemii, medycyny, literatury oraz nauk ekonomicznych) kwirowany był przez wielką orkiestrę filharmonii odegraniem specjalnie dobranej utworu. Na cześć Czesława Miłosza rozległy się dźwięki mazura z opery „Halca” Stanisława Moniuszki. Uroczystość była bezpośrednio transmitowana przez radio i telewizję szwedzką do wielu krajów europejskich.

Czesław Miłosz przyjął nagrodę — 880 tys. koron szwedzkich i dyplom — jako czwartą z kolei. Prezentując laureata sekretarz Akademii Szwedzkiej, Lars Gyllenstein przypomniał jego twórczość literacką i działalność dydaktyczną. Podkreślił, że pisarz, przebywając od wielu lat na emigracji, nigdy nie zerwał związków z życiem swego kraju „Czesław Miłosz — powiedział m. in. — jest poetą wybitnie intelektualnym; o głębokiej wiedzy filozoficznej i historyczno-literackiej. Jego poezja jest pełna podtekstów, pastiszów, ironii. Trudno się ludzi, aby zaley takiego języka, jego poetycka wrażliwość mogły być w pełni przeznaczone w tłumaczeniu. A jednak również w przekładach odczuwa się bogactwo wrażliwości poety. Obrazowość języka Miłosza, sugestywna i zaskakująca, mogła się zrodzić jedynie dzięki jego osobistym doświadczeniom, bogatej wyobraźni, pamięci, przeżyciom. Cechuje go w równym stop-

niu zdolność zachowania perspektywy, jak i bezpośrednio, osobiste zaangażowanie. Dotyczy to również stosunku do jego nowej ojczyzny, gdzie jest poetą, którego trzeba tłumaczyć, aby był zrozumiany, gdzie jest rozumiany i ceniony, jednakże jak gdyby po-

średnio i tylko za niedoskonałe odbicie swej twórczości. Czesław Miłosz jest pisarzem trudnym w najlepszym tego słowa znaczeniu, pobudzającym do myślenia i wymagającym uwagi. Fascynujący, jednakże jak gdyby po-

## Zapomniany, oryginalny tekst testamentu Alfreda Nobla

Sztokholm — poniedziałek 11 grudnia 1905 roku — „Czas” — „Fundacja Alfreda Nobla, z której wzorą na raz piątą rozdano nagrody opiera się w zasadzie na akcie fundacyjnym datowanym w Paryżu z dnia 27 listopada 1895 roku, którym to aktem przeznaczony ofiarodawca cały swój majątek na kapitał, z którego procentów będą co roku wypłacane wysokie nagrody ludziom, których to prace oddały w ostatnim roku największe usługi ludzkości.

— Fundator — Alfred Nobel — w swoim testamencie pisał: — „Kwota procentu mojego majątku, rozdzielona na pięć równych części będzie służyła na nagrody za największe wynalazki lub odkrycie w fizyce, największy wynalazek lub ulepszenie w chemii, za najdonioślejszą pracę w dziedzinie fizjologii lub medycyny, za najcenniejszy utwór literacki w kierunku idealistycznym, narzecze piątą część otrzyma ten, kto najwięcej lub najlepiej działał na polu zbratania ludów, znielenia lub zmniejszenia stałych armii

## Z kim do odnowy?

## Pomagać ludziom zasługującym na poparcie

Drugie spotkanie Międzypartyjne Forum Partyjnego. Odbyło się jak pierwsze — w „Biprostalu”. Kilku dziesięciu przedstawicieli 12 organizacji partyjnych nie tylko z dzielnicy Krowdza. Na razie, Ramy zostały już jasno określone: to żadna nowa struktura organizacyjna w partii, swolm działaniem chcąc zmobilizować aktywność, stworzyć szersze porozumienie w poziomie, zmierzającego do wniesienia własnego wkładu w program i politykę partii.

Życia członków partii, nieskażonych dyrektywnym myśleniem. Szukamy prawdy o życiu partii na dole. Poszukujemy wzajemnych kontaktów. Jest tylko jeden interes — ideaowy.

Podczas drugiego spotkania wyraźnie określili: jednym z najistotniejszych czynników aktywizujących całą partię jest możliwość przeprowadzenia konferencji sprawozdawczo-wyborczych według odpowiednio opracowanej ordynacji, która zapewni wybór najlepszych ludzi. Wybory muszą się stać aktem demokratycznym, przedstawić program na najbliższy czas. 3 grudnia dyskutowali taką ordynację wyborczą, przedstawioną przez organizację partyjną Instytutu Fizyki Jądowej.

— Tajność wyborów to

## Aluminium za wszelką cenę

## Jest to tylko pozorne zmniejszenie zużycia prądu

Tak powiedział dyrektor naczelny Huty Aluminium w Skawinie mgr inż. Janusz Józwiak wyjaśniając, czym naprawdę jest dla zakładu ograniczanie energii. Dotąd przy najmniej było tak, że powiadomiano nas na 2 godziny przed zmniejszeniem dostaw prądu. I następowało stopniowo — od 4 megawatów w dół. Teraz robi się to systemem awaryjnym, a więc bez żadnych uprzedzeń i w ten sposób od razu następuje „cięcie” o 24 megawaty. Skutki tego są wręcz fatalne. Spada temperatura w wannach elektrolitycznych, powstają poważne zaburzenia w procesie technologicznym. Najgorsze jednak jest to, co czeka nas później, gdy jest już normalny dopływ

prądu. Otóż każdorazowe przywrócenie równowagi w procesie elektrolizy wymaga obryzgnięcia wysiłku od ludzi, podrażnia koszty produkcji aluminium i zwiększa emisję pyłu. Służą daniymi: wzrasta wówczas zużycie prądu o około 2 tys. kWh na 1 tonę aluminium, jako że jest to energia bezproduktywna, ponieważ wykorzystuje się ją jedynie na przywrócenie wymaganej temperatury w elektrolizerach. Pociąga to także zwiększenie zużycia innych surowców, jak masy anodowej, w następstwie czego wzrasta ilość emitowanych do atmosfery pyłów, które już i tak są dla wszystkich dokuczliwe. Dodać jeszcze należy, iż

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Teleksem z Warszawy:

## Samochody tylko na przedpłaty talonów nie będzie

Wozy droższe: „maluch” 120–130 tys. zł, „duży” — 250 tys. zł, „polonez” — 300–330 tys. zł ● Przedpłaty 50 proc. wartości w I kwartale 1981 ● O terminie odbioru decyduje losowanie

Wczorajsza konferencja prasowa rzecznika rządu poświęcona była założeniom nowego systemu sprzedaży samochodów. Będą to przedpłaty. Główne założenia systemu polegają na:

- losowaniu kolejności nabywania samochodu,
- przyjęciu zasady jeden samochód dla jednej pełnoletniej osoby raz na cztery lata,
- przybliżeniu cen samochodów do ich wartości rynkowej.

Zapowiedziano, że talony ulegą całkowitej likwidacji, z wyjątkiem przydziałów samochodów specjalnych dla inwalidów z niedowładem nogą oraz przydziałów samochodu dla celów służbowych w zamian za zwolnienie etat kierowcy. Jak zapewniono na konferencji przyjmowanie przedpłat rozpocznie się najpóźniej do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Kontrola w „Budostalu”-7

## My dyrektor polecamy: mieszkanie na koszt instytutu, boazerie „za frajer...“

Zakończony został pierwszy etap kontroli finansowej w Przedsiębiorstwie Robót Wykonawczych „Budostal-7” ale prace inspektorów Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej potrwać jeszcze dłużej. To co publikujemy, dotyczy wstępnych ustaleń na temat usług wykonywanych przez tę firmę na zlecenie osób prywatnych. Do tej pory kontrola wykazała m. in. że koszty adaptacji mieszkania Edwarda Kmiecika dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa (nazwane M-6 w Spółdzielni Mieszkaniowej „Past”) zostały wliczone głównie w koszty budowy Instytutu Metalurgii AGH. Pracownicy zatrudnieni przy remoncie o-

trzymywali wynagrodzenie według kart pracy na innych budowlach prowadzonych przez „Budostal-7”. Remont rozpoczęto jeszcze nim dyrektor otrzymał przydział mieszkania. Kosztował łącznie 70,5 tys. zł. Ustalono ponadto, że na osobiste zlecenie dyrektora PBP „Budostal-4” w Zabkowicach Bełzskich wykonał w kwietniu 1979 r. boazerie, za które należność została zapłacona dopiero w listopadzie tego roku. Po rozpoczęciu w „Budostalu-7” kontroli, Montażem urządzeń kuchennych w mieszkaniu dyrektora obciążono również rachunek przedsiębiorstwa

dyrektor zlecił AGH wykonanie boazerii w Domu Studenckim nr 38 zaznaczając, że „szczegóły wykonania będą uzgodnione w trybie operatywnym”. Obiekt, dla którego miała być przeznaczona boazeria nie istniał w tym czasie jako budowa, gdyż został zakończony i rozliczony rok wcześniej. Rachunek za boazerie w wys. 18 tys. zł zapłacił w czerwcu br. „Budostal-7”, ale dopiero podczas trwania obecnej kontroli, dyrekcja zwróciła się do AGH domagając się zwrotu wpłaconych pieniędzy. Przypniano, że zlecenie nie zostało wykonane dla DS-38, lecz w mieszkaniu prywatnym jed-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Transmisja „Pasterki” z Katedry Wawelskiej

(Inf. wł.). 12 uderzeń katedralnego zegara i głęboki bas dzwonu Zygmunta rozpoczęły w nocy z 24/25 grudnia ogólnopolską bezpośrednią transmisję radiową uroczystej mszy świętej, zwanej popularnie „Pasterką” a celebrowanej w katedrze wawelskiej. Transmisja — przeprowadzona w

## Zakończenie obrad NATO

## Sytuacja w Polsce może zagrozić pokojowi na świecie

BRUKSELA (PAP). W środę zakończyły się Bruksell 2-dniowe obrady ministrów obrony krajów sojuszu atlantyckiego. Uczestniczyli w nich ministrowie 13 państw (bez przedstawicieli Francji i Islandii). W godzinach wieczornych opublikowano komunikat w którym podkreślono konieczność dalszych wysiłków zbrojeniowych wzywając to wzro-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## 130 metrów na Wielkiej Krokwi? To realne — mówi STANISŁAW BOBAK

22 marca 1925 r. Po 3 latach budowy w Zakopanem przekazano do użytku WIELKĄ KROKWIĘ. Pierwszym rekordzistą został zawodnik ówczesnego „Sokola” — Stanisław Gąsienica-Sieczka, który uzyskał odległość 36 m.

9 grudnia 1980 r. Podczas treningu nowi kadry narodowej Stanisław Bobak poszybował na odległość 122 m! Tak daleko jeszcze nikt nie skoczył na Wiel-

kiej Krokwi. Dotychczasowy rekord wynosi 119,5 m i należy nadal do Stanisława Pawlusiaka (skok Bobaka jako treningowy nie będzie figurował w oficjalnych rejestrach PZN).

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Spór rozstrzygnie prokurator

## Wiadomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln. Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

Zakładowa komisja inwentaryzacyjna brzeskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego wykryła „bombę”: sfałszowano dokumentację z wyjątkiem wykonania robót budowlano-montażowych o... 40 milionów złotych! Kolejna komisja, tym razem ze Zjednoczenia ujawniła to samo, lecz w mniejszej kwocie.

Naczelny dyrektor przedsiębiorstwa zareagował natychmiast. Przewodniczący komisji otrzymał... (tu zdumienie) bynajmniej nie nagrodę, ale wypowiedzenie z pracy, zaś jej dwaj członkowie zwolnieni dyscyplinarnie.

Włażków pracowniczych polegającego na świadomym przedstawianiu robót w toku za I, II i III kwartał 1980 w wielkościach niezgodnych ze stanem faktycznym”. Kwalifikację zawartą w Art. 52 § 1 pkt. 1 kodeksu pracy stosuje się do najcięższych naruszeń obowiązków pracowniczych, zwłaszcza pijanstwa, awantur w pracy itp. Z taka cenzurką nikt chętnie nie przyjmie do pracy.

Dlaczego komisja została ukarana? Mówią zwolnieni i przewodnicząca Komisji Zakładowej „Solidarności”.

— Już poprzednie komisje sygnalizowały nieprawidłowości, lecz dyrektor „usta-

wiał” zbyt wstępnymi. Niektórzy musieli odejść z pracy. Zresztą do zwyczajnie należało wysyłanie sprawozdań, a później liczenie co wykonano.

Inżynier K. już nie pracuje w PBRol. — Kiedy przyniosłem dokumenty świadczące o zawyżeniu statystyce, dyrektor naczelny przy świadkach podarł te papiery. Po co miadłem zostawać w takiej firmie? — Nikt nie chciał przyjąć od nas protokołów. Dyrektorzy odsyłał jeden do drugiego. Kiedy dyrekcja przysłała wreszcie komisję uszyliśmy, że inwentaryzacja jest zła. Sugerowano żeby to ja-koś zlagodzić, zmienić. Kiedy na to nie poszliśmy, zwol-

niono nas z pracy — to głos członków ostatniej komisji inwentaryzacyjnej.

Pokazują mi zestawienia. Na koniec lutego w fermie kurczą w Lisiej Górze stwierdzono wykonanie robót na kwotę 55.453 zł. Dyrekcja wykazała: ponad 1,1 mln zł. Kierownik budowy fermy ptaictwa w Łazach opowiada, że w kwietniu — przerób wyniósł 1,2 mln zł. (Później dyrektor pokazuje mi pismo opiewające na tę sumę z podpisem owego kierownika?) Budowa obiektów POM w Dębnie według sprawozdawczości oficjalnej pochłonęła 600 tys. zł już w

kwietniu, gdy moi rozmówcy twierdzą, że do września nikt tam palcem nie ruszył.

Dyrektor naczelny PBRol. zaprzecza jakoby kokogoliwie nakłaniał do fałszu lub nawet sugerował podawanie nieprawdziwych danych. Jaki miałby w tym interes? ... A właśnie, jaki panie dyrektorze? To podwładni go oszukiwali. On o niczym nie wiedział i nie miał możliwości sprawdzić. To kierownicy budów wpisywali dane z sufitu. Dlaczego zwolnił prawdomówną komisję? Bo to — zdaniem szefa PBRol. — ich winna, którą chcą teraz obciążyć dyrekcję.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



# CZESLA W MILOSZ otrzymał Nagrodę Nobla

**(DOKONCZENIE ZE STR. 1)**  
jącem również dlatego, że jest tak bardzo skomplikowanym. Gyllenstein powiedział na zakończenie: „mówił pan wielokrotnie o swoim języku ojczystym, o języku polskim, będącym językiem niewielkiego narodu. Próbowaliśmy przed chwilą zaprezentować pana poglądy i doświadczenia opi-

sywane po polsku i wyrosłe na gruncie polskiej tradycji i polskiej kultury. Mówiłem w języku jeszcze mniej znanym na świecie i dość odległym od polskiej tradycji. Według pana obcość jest jedną z głównych cech sytuacji człowieka. Jesteśmy obcy w tym świecie i obcy wobec siebie. Ale czy tylko obcy? Czy Nagroda Nobla nie jest dla pa-

na również wyrazem i dowodem tego, że granice mogą być przekraczane, że mogą rodzić się zrozumienie i sympatia, kontakty i więzi między ludźmi. Czytanie pana utworów i możliwość konfrontowania swojej postawy z głoszoną przez pana przesłaniem oznacza wzbogacenie się o nowe, ważne doświadczenia — mimo dzielące nas obcości”.

Przyznana mi przez Akademię Szwedzką nagroda również pośrednio tych wszystkich, którzy kierowali moim piórem i których niewidoczna obecność podtrzymywała mnie w ciężkich chwilach”.

### Antologia poezji

(Inf. wł.) 10 bm. Drukarnię Wydawniczą w Krakowie opublikowała pierwsza egzemplarze przygotowanej przez Wydawnictwo Literackie antologii poezji, której pełny tytuł brzmi: „Wiersze poetów Polski odrodzonej 1918—1978 r.”

Antologię ułożył Andrzej Lam, a zawiera ona najbardziej znaczące utwory poetyckie ostatniego stulecia, w tym wiersze Czesława Miłosza, tegorocznego laureata literackiej Nagrody Nobla. Wiersze te pochodzą z tomów „Trzy zimy”, „Ocalenie”, „Wiersze”, „Światło dzienne”, „Król Popiel” i inne wiersze; „Gucio zaczarowany” i „Gdzie słońce wschodzi i kędy zapada”.

### Zapomniany, oryginalny tekst testamentu Alfreda Nobla

**(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)**  
zwolnienia oraz rozpowszechnienia uchwał kongresów pokojowych. Postanawiam... Nagrody z dziedziny fizyki i chemii przyznaje Szwedzka Akademia Nauk, w zakresie fizjologii i medycyny Instytut Karoliński w Sztokholmie, za utwór literacki Akademia Sztokholmska, za sprawę zaś o kolo powszechnego pokoju. Wydział złożony z pięciu znanych osób, wybieranych przez norweski Storting. Moje wyrażenie postanowienie... aby przy rozdawaniu nagród kierowano się jedynie największą zasługą bez względu na narodo-

wość i na to, czy nagrodzony będzie Skandynawem, czy też nie!...  
Co do cyfrowej strony fundacji nasz specjalny reporter wyjaśnia co następuje:  
— Z końcem roku 1900 suma fundacji wyniosła 31 225 100 koron szwedzkich czyli 40 000 000 koron austriackich. Na pierwsze pomoce naukowcom narodów świata, pierwsze instalacje laboratoryjne zużyto około 1 500 000 koron, tak iż procent od pozostałego funduszu wynosił 1 milion koron rocznie czyli po 200 000 koron szwedzkich na każdy dział nauki”.

Po uroczystości w filharmonii odbył się tradycyjny bal na Ratuszu Sztokholmskim, gdzie przemawiali również laureaci.

Czesław Miłosz zabrał głos jako pierwszy. „Stanowiąc częścią literatury polskiej, która jest stosunkowo mało znana na świecie i trudna w przekładach — powiedział m. in. — porównując ją z literaturą innych krajów mogłem docenić jej niezwykłość, Ziemia ku historii, zawsze aluzyjna, wiernie towarzyszyła i towarzyszy ludziom w trudnych chwilach. Strofy polskich wierszy krążyły w podziemnym ruchu oporu, pisane były w barakach obozów koncentracyjnych, w żołnierskich namiotach w Azji, Afryce i Europie.

Reprezentować tutaj taką literaturę — to okazało się pokorę wobec dowodów miłości i braterskiej poświęcenia tych, których już nie ma. Wyrażam nadzieję, że nagroda

### ...można uważać go za kontynuatora Mickiewicza

**Prof. Henryk Markiewicz**  
badacz historii i teorii literatury:

— Wreczenie Nagrody Nobla Czesławowi Miłoszowi jest godnym uczczeniem pisarza, w którego poezji z przejmującą siłą i blaskiem zapisał się przebieg współczesnego człowieka — jego zachwyt i przerażenie, nadzieje i pytania, jakie zadaje sobie w swym samieniu i poczuciu odpowiedzialności. Jest to triumf wroty i intelektualnej działalności twórczej, będącej twórczym jego twórczością. Jest to też dowód, że wartości uniwersalne zdobywa poezja za korzeniem i doświadczeniach i wyobraźni narodowej.

a Miłosz jako rozbitek z Powstania Warszawskiego. W domu przebywała w tym czasie także duża grupa polskiej młodzieży, a Miłosz uczył ich języka angielskiego...  
Ostatni raz odwiedził Miłosza w Berkeley. Często spotykałem się z nim, że jest to nagroda o charakterze politycznym. Odtąd niezależnie od intencji, jakie mogły przysięść przyznawcy nagrody Miłoszowi, zasługował on na nią od wielu lat. Miłosz jako poeta łączy dwie cechy. Jest poetą uniwersalnym, światowym, a równocześnie bardzo mocno osadzony w wielkiej, romantycznej tradycji polskiej. Pod wieloma względami można uważać go za kontynuatora Mickiewicza (nurt historyczno-fizyczny jego twórczości). Dzieki Nagrodzie Nobla, Miłosz odzyskał należne mu miejsce w świadomości społeczeństwa polskiego, gdzie wśród młodszych pokoleń był nieznany.

stym Uniwersytecie, o sprawach nauki. Pamiętne i wzruszające były pytania o Polskę. Właśnie wtedy Miłosz powiedział mi, że chciał się z mną spotkać także dlatego... że do mnie mówią w Krakowie. Co świadczy o tym, że choć poeta jest daleko, to ma stały kontakt z krajem.

Natychmiast wystawiliśmy mu zlecenie od wszystkich pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego, serdecznie gratulując tego wielkiego zaszczytu — uznania dla jego twórczości, dla niego jako człowieka i Polaka. Zaprosiliśmy go, aby odwiedził UJ — wiosną organizujemy bowiem Sejm Naukowy poświęcony jego poezji. Przygotowujemy dla niego już dziś niespodziankę. Ale to wielka tajemnica...

W krakowskim środowisku polonistycznym podziw dla poezji Miłosza i studia nad nią — mimo niesprzyjających warunków, są bardzo żywotne, nie od wczoraj, lecz od wielu lat. Wystarczy wymienić prace: Wyki, Błońskiego, Kwiatkowskiego, Szymańskiego, Fiuta...  
Wiadomo choćby z wczorajszego wywiadu, że laureat nie ma wielkiego nabożeństwa do wiedzy uniwersyteckiej, ale chcemy go uczyć stosownie do naszych możliwości: Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego organizuje wiosną, przyszłego roku, Ogólnopolską Sesję poświęconą jego twórczości.

Wieloma względami można uważać go za kontynuatora Mickiewicza (nurt historyczno-fizyczny jego twórczości). Dzieki Nagrodzie Nobla, Miłosz odzyskał należne mu miejsce w świadomości społeczeństwa polskiego, gdzie wśród młodszych pokoleń był nieznany.

— To wielka nagroda! Doświadczam się o niej z prasy. Miłosz uświadomił mi, że jest to nagroda o charakterze politycznym. Odtąd niezależnie od intencji, jakie mogły przysięść przyznawcy nagrody Miłoszowi, zasługował on na nią od wielu lat. Miłosz jako poeta łączy dwie cechy. Jest poetą uniwersalnym, światowym, a równocześnie bardzo mocno osadzony w wielkiej, romantycznej tradycji polskiej. Pod wieloma względami można uważać go za kontynuatora Mickiewicza (nurt historyczno-fizyczny jego twórczości). Dzieki Nagrodzie Nobla, Miłosz odzyskał należne mu miejsce w świadomości społeczeństwa polskiego, gdzie wśród młodszych pokoleń był nieznany.

**Jan Józef Szczepański**  
literat:

— Ucieszyłem się ogromnie i to z wielu powodów... Uważam, że jest to najprawdziwsza nagroda w ciągu ostatnich lat. Miłosz uważam bezsprzecznie za największego, współczesnego poety polskiego. Nie tylko poety, bo jest on znakomitym prozaikiem i esyście. Ucieszyłem się także dlatego, ponieważ mam przyjemność znać Miłosza osobiście. Pod koniec wojny spędziłem z nim kilka tygodni, pod jednym dachem, w miejscowości Goczynie pod Miechowem, w gościnnym majątku naszych wspólnych znajomych. Ja byłem na urlopie z partyzantki.

**Prof. Mieczysław Hess**  
rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego:

— Wiadomości o przyznaniu Nagrody Nobla Miłoszowi dotarła do mnie w specyficznych okolicznościach. Ponad tysiąc osób, studentów, zaproszonych gości. Sala „Rotundy”. Spotkanie z ministrem nauki i szkolnictwa wyższego prof. Januszem Górskim. Dzień — 9 października 1980 roku... Do mikrofonu podbiega jeden z studentów i ogłasza — Nobel dla polskiego poety — Czesława Miłosza! Brawa, euforia, dyskusja, radość! Nie było nikogo kto by nie przyjął tej wiadomości z wielkim wzruszeniem. Ja byłem wśród nich. Także bolaty mnie dłoń od okłasków...

**Jonasz Stern**  
malarz:

— To wielka nagroda! Doświadczam się o niej z prasy. Miłosz uświadomił mi, że jest to nagroda o charakterze politycznym. Odtąd niezależnie od intencji, jakie mogły przysięść przyznawcy nagrody Miłoszowi, zasługował on na nią od wielu lat. Miłosz jako poeta łączy dwie cechy. Jest poetą uniwersalnym, światowym, a równocześnie bardzo mocno osadzony w wielkiej, romantycznej tradycji polskiej. Pod wieloma względami można uważać go za kontynuatora Mickiewicza (nurt historyczno-fizyczny jego twórczości). Dzieki Nagrodzie Nobla, Miłosz odzyskał należne mu miejsce w świadomości społeczeństwa polskiego, gdzie wśród młodszych pokoleń był nieznany.

**Prof. Karol Estreicher**  
historyk sztuki:

— Ucieszyłem się ogromnie i to z wielu powodów... Uważam, że jest to najprawdziwsza nagroda w ciągu ostatnich lat. Miłosz uważam bezsprzecznie za największego, współczesnego poety polskiego. Nie tylko poety, bo jest on znakomitym prozaikiem i esyście. Ucieszyłem się także dlatego, ponieważ mam przyjemność znać Miłosza osobiście. Pod koniec wojny spędziłem z nim kilka tygodni, pod jednym dachem, w miejscowości Goczynie pod Miechowem, w gościnnym majątku naszych wspólnych znajomych. Ja byłem na urlopie z partyzantki.

**Prof. Mieczysław Hess**  
rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego:

— Wiadomości o przyznaniu Nagrody Nobla Miłoszowi dotarła do mnie w specyficznych okolicznościach. Ponad tysiąc osób, studentów, zaproszonych gości. Sala „Rotundy”. Spotkanie z ministrem nauki i szkolnictwa wyższego prof. Januszem Górskim. Dzień — 9 października 1980 roku... Do mikrofonu podbiega jeden z studentów i ogłasza — Nobel dla polskiego poety — Czesława Miłosza! Brawa, euforia, dyskusja, radość! Nie było nikogo kto by nie przyjął tej wiadomości z wielkim wzruszeniem. Ja byłem wśród nich. Także bolaty mnie dłoń od okłasków...

**Prof. Karol Estreicher**  
historyk sztuki:

— Ucieszyłem się ogromnie i to z wielu powodów... Uważam, że jest to najprawdziwsza nagroda w ciągu ostatnich lat. Miłosz uważam bezsprzecznie za największego, współczesnego poety polskiego. Nie tylko poety, bo jest on znakomitym prozaikiem i esyście. Ucieszyłem się także dlatego, ponieważ mam przyjemność znać Miłosza osobiście. Pod koniec wojny spędziłem z nim kilka tygodni, pod jednym dachem, w miejscowości Goczynie pod Miechowem, w gościnnym majątku naszych wspólnych znajomych. Ja byłem na urlopie z partyzantki.

### Pomagać ludziom zasługującym na poparcie

**(DOKONCZENIE ZE STR. 1)**  
mówić, że ludzie starych zasad będą robić odnowę. Ostatnie Plenum KK było wyjątkowo testem na różnice poglądów.

— Do tego czasu nie zmieniamy paragrafów, ale ludzi można wybrać. Niech oni czynią zmiany z naszego upoważnienia.

być nowo wybraną. Sekretarzem również. Jeśli pojawią na Zjazd ci sami, to zostanie po staremu. Ustępstwo mogą być w słowach, ale praktyka pójdzie utartą drogą.

Zawisłakowa: — Jeśli większość szeregowej członków partii popiera działalność „Gazety”, a w instancjach proporcje są odmienne, to chyba jest w tym jakiś zasadniczy rozbieżność.

Kaczorowski: — Niech delegaci wybierają nie tylko Plenum, ale również Egzekutyw i sekretarzy.

Wawrykiewicz: — Nikt nie buduje chaty od dachu. Zaczynamy od fundamentów. Zastanówmy się, jak pomóc ludziom, którzy zasługują na nasze zaufanie. Poznajmy się wzajemnie. Należymy do jednej partii, a właściwie poza własną organizacją nie znamy się zupełnie. Chcemy dowiedzieć się, co sądzi o tym działacze robotniczy. Autentycznie działacze.

— Nie mam stuchać jako sekretarza? Instancje wyższe, czy członkowie naszej organizacji partynje? Teraz sobie uświadomiamy: termin Zjazdu, tak wydawało się odległy, stwarza zbyt krótki okres na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości statutowych.

Oleśki: — Ale nie może być tak, że się schodzą delegaci i tego samego dnia wybierają ludzi, których nazwiska są im zupełnie obce. Trzeba czasu, aby sobie wyrobili o nich zdanie. Dlatego listy kandydatów powinny być wyłożone znacznie wcześniej, aby można się było zorientować, kto jest kim.

Ich współpraca ma charakter otwarty i roboczy. Znamy swoje poglądy, chcą się dowiedzieć, czy podobnie myślą się w innych środowiskach. Jeśli nie, będą dyskusować, bo w dyskusji najlepiej formuje się wspólna płaszczyzna porozumienia.

— Nie mam stuchać jako sekretarza? Instancje wyższe, czy członkowie naszej organizacji partynje? Teraz sobie uświadomiamy: termin Zjazdu, tak wydawało się odległy, stwarza zbyt krótki okres na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości statutowych.

Oleśki: — Idzie o wypracowanie nowego wyboru nawet w istniejących ramach.

17 grudnia spotykają się znowu w „Biprostali” aby dyskutować o demokracji we wewnątrzpartijnej i centralizmie. Nie w oderwaniu od życia, ale w odniesieniu do bieżącego programu działania i bieżących potrzeb.

Zawisłakowa: — Każda instancja przed Zjazdem musi

— Nie mam stuchać jako sekretarza? Instancje wyższe, czy członkowie naszej organizacji partynje? Teraz sobie uświadomiamy: termin Zjazdu, tak wydawało się odległy, stwarza zbyt krótki okres na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości statutowych.

— Nie mam stuchać jako sekretarza? Instancje wyższe, czy członkowie naszej organizacji partynje? Teraz sobie uświadomiamy: termin Zjazdu, tak wydawało się odległy, stwarza zbyt krótki okres na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości statutowych.

### Zatoka Perska i Ocean Indyjski — strefą pokoju Podpisanie dokumentów radziecko-indyjskich

**(DOKONCZENIE ZE STR. 1)**

Nawiązując do zaostrenia sytuacji międzynarodowej mówca stwierdził, że jest ono wynikiem poczynił militarnego bloku NATO oraz rezultatem prób naruszenia równowagi sił, jaka ukształtowała się na świecie i narzucania własnej woli narodom z pozycji przewagi militarnej.

bec Bóg wie kogo, chociaż wiedzą dobrze, że o takim zagrożeniu nie ma nawet mowy. Życie w Afganistanie wkracza na normalne pokojowe tory i proces ten będzie postępował, a dezinformacja stopniowo zniknie. Wówczas sędzią Afganistanu z południa zrozumieją zapewne, że jedyną realną drogą jest sąsiednie porozumienie się z rządem afgańskim. W rezultacie powstaną przesłanki całkowitej normalizacji politycznej, łącznie z wycofaniem wojsk radzieckich z Afganistanu. L. Breżniew zapewnił, że Związek Radziecki opowiada się za takim właśnie rozwojem wydarzeń.

L. Breżniew podzielił się następnie swoimi uwagami o sytuacji na kontynencie azjatyckim. Utrzymał się nadto nad Bliskim Wschodem, gdzie kontynuowane są próby naruszenia krajom arabskim kapitulancji porozumień. Trwa tragiczny w swej bezsensowności konflikt między Irakiem a Iranem.

Coraz groźniejszym ogniskiem napięcia na arenie międzynarodowej staje się rejon Zatoki Perskiej i Oceanu Indyjskiego. Pod wymyślonym pretekstem obrony swych „żywnych interesów” — kontynuował L. Breżniew — mocarstwa leżące o wiele tysięcy kilometrów od tego rejonu zgromadziły tu całą armadę i uścisnęły zwiększając broń i uzbrojenie. Usiłują się to usprawiedliwić insynuacjami na temat „radzieckiego zagrożenia” dla bogactw naftowych tego rejonu. Jest to oczywiście czysty wymysł. Pragniemy aby zapanowała tu normalna, spokojna sytuacja, a imperialistycznej doktrynie agresji i dyktatu wobec krajów Zatoki Perskiej przeciwstawiamy doktrynę pokoju i bezpieczeństwa. To nie tylko słowa, lecz nasza konkretna polityka. Proponujemy USA, krajom zachodnim, Chinom, Japonii, wszystkim zaintereso-

owanym państwom porozumienie się co do następujących wzajemnych zobowiązań: — nie tworzyć obcych baz wojskowych w rejonie Zatoki Perskiej i na przyległych wyspach; nie rozmieszczać tam broni jądrowej ani żadnej innej broni masowej zagrażającej; — nie stosować siły przeciw krajom rejonu Zatoki Perskiej i nie grozić jej zastosowaniem, nie ingerować w sprawy wewnętrzne tych krajów; szanować status niezaangażowania jaki wybrały sobie państwa Zatoki Perskiej; nie wciągać ich w grupowania militarne z udziałem mocarstw nuklearnych; szanować suwerenne prawo państw tego rejonu do własnych zasobów naturalnych; — nie stwarzać żadnych przeszkód lub zagrożeń dla normalnej wymiany handlowej i wykorzystania morskich szlaków komunikacyjnych łączących państwa tego regionu z innymi krajami świata.

Są jednak tacy, którzy skorzystał na tej wojnie, co widzą już obecnie. Caley świat może zaobserwować jak nasila się obca penetracja militarna na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Ku uciesze wrogów narodów arabskich rozpada się jedność świata arabskiego. Liczy się także na osłabienie antyimperialistycznej kierunku polityki zarówno Iranu, jak i Iraku. Dlatego właśnie — kontynuował — ZSRR opowiada się zdecydowanie za pokojowym uregulowaniem konfliktu między Iranem a Irakiem.

Związek Radziecki — mówił dalej — jest zdecydowanym zwolennikiem koncepcji przekształcenia Oceanu Indyjskiego w strefę pokoju.

ZSRR gotów jest powitać z zadowoleniem także wszelkie inne inicjatywy prowadzące do zmniejszenia napięcia i poddyktowane troską o umocnienie pokoju w Azji lub na każdym innym kontynencie.

Przeciwnicy unormowania klimatu międzynarodowego i inicjatorzy wysiłku zbrojeń, powołują się obecnie na sytuację w Afganistanie. Krzyczą na cały świat o „radzieckim zagrożeniu”, to wobec Pakistanu, to wobec krajów Zatoki Perskiej, to jeszcze wo-

Przeciwnicy unormowania klimatu międzynarodowego i inicjatorzy wysiłku zbrojeń, powołują się obecnie na sytuację w Afganistanie. Krzyczą na cały świat o „radzieckim zagrożeniu”, to wobec Pakistanu, to wobec krajów Zatoki Perskiej, to jeszcze wo-

Przeciwnicy unormowania klimatu międzynarodowego i inicjatorzy wysiłku zbrojeń, powołują się obecnie na sytuację w Afganistanie. Krzyczą na cały świat o „radzieckim zagrożeniu”, to wobec Pakistanu, to wobec krajów Zatoki Perskiej, to jeszcze wo-

### H. Jabłoński przyjął ambasadora Japonii

**WARSZAWA (PAP).** Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 10 bm. na audiencji w Belwedercy ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Japonii Fujio Hara, który złożył listy uwierzytelniające.

### My dyrektor polecamy: mieszkanie na koszt instytutu, boazerie „za frajer...”

**(DOKONCZENIE ZE STR. 1)**  
do przyrządzania kawy i herbaty osobom z rewnat, których dyrektor podejmował u siebie (chodzi m. in. o przedstawicieli Zjednoczenia i różnych przedsiębiorstw).

Podczas zebrania załogi „Budostalu-7” odbyło się 8 września, postawione zostały zarzuty dotyczące bezpłatnego korzystania z usług przedsiębiorstwa przy remontach prywatnych mieszkań i budowie domów letniskowych. Społeczna komisja sporządziła sprawozdanie na ten temat. Wśród szeregowość wymienione zostało również nazwisko dyrektora nałoznego, który na skutek tej kontroli wpłacił 8,4 tys. zł za usługi transportowe wykonane cztermi miesiące wcześniej. Po do tej pory nie wiadomo gdzie się znajduje. Jeden ze studentów jest synem dyrektora, drugi — synem lekarza zatrudnionego w przychodni przemysłowej „Budostalu”.

### Dec. Marian Tatar historyk literatury:

— Nagroda Nobla dla Miłosza nie zaskoczyła mnie. Była to decyzja dla mnie oczywista z wielu powodów... Zajmuję się literaturą dawniejszą i z tej perspektywy twórczość Miłosza jest kontynuacją literatury polskiej, jeszcze przedrozbiorowej. W niej bowiem panuje atmosfera, stan emocjonalny, nastrój Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Widoczne są w niej pierwiastki wszystkich kultur, które składały się na kulturę Polski przedrozbiorowej.

### Jak obliczać zasiłki — informuje ZUS

Jak nas informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie, zasiłki chorobowe, macierzyńskie i opiekuńcze przysługujące za okres od dnia wprowadzenia w danym zakładzie pracy podwyżek płac powinny być obliczone od wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru zasiłku zwiększonego o kwotę przyznanej pracownikowi podwyżki. Również zasiłki chorobowe przysługujące po pracownikach lub członkach ich rodzin, zmarłych po wprowadzeniu w zakładzie pracy podwyżki płac powinny być obliczone z uwzględnieniem przyznanej zmierlemu pracownikowi podwyżki.

### Producenci mleka w samorządnym związku

**● Z zanieczyszczonego surowca nie będzie dobrego masła ● Problemy wsi rozstrzygają się w fabrykach**

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

**(DOKONCZENIE ZE STR. 1)**  
Dotychczas prowadzili kontrolę niezręcznie, pili wodkę z kierownikami budżetu, wpisując do protokołów fikcyjne podania ich przez kierowników. Teraz chcą ukryć całą prawdę... wysłał urzędniczą bohomazę do prokuratury i milicji! — irytuje się dyrektor naczelny.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

**(DOKONCZENIE ZE STR. 1)**  
Dotychczas prowadzili kontrolę niezręcznie, pili wodkę z kierownikami budżetu, wpisując do protokołów fikcyjne podania ich przez kierowników. Teraz chcą ukryć całą prawdę... wysłał urzędniczą bohomazę do prokuratury i milicji! — irytuje się dyrektor naczelny.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

— Niezależnie od tego, czy to fałszował dyrektor czy załoga, w sprawie tej należy ustalić fakty. W tym celu należy przeprowadzić dokładną kontrolę sprawozdań i dokumentacji. Nie należy się poddać panice, ale należy działać zdecydowanie.

### Wiedomo: do sprawozdań dopisano 30 lub 40 mln Do ustalenia: fałszował dyrektor czy załoga?

